Warszawa, dn. 4 maja 1874

Szanowna Pani!

Odsyłam wszystko, co wczoraj przez nieuwagę zabrałem, a zarazem korzystając z okazji, upraszam o przesłanie mi wiadomości, czy Szanowna Pani ma zamiar pójść jutro na *Pozytywnych*? – i na jakie miejsce? Jeżeli panna Biedrzycka będzie Szanownym Państwu towarzyszyć, najpraktyczniej będzie wziąć lożę. W każdym razie oczekuję rozkazów i odpowiedzi. –

Zostaję z uszanowaniem

Henryk Sienkiewicz

Parasol zabrał mój siostrzeniec i miał go dziś z rana odesłać.